Oświadczenie złożone przez senator Ewę Matecką na 24. posiedzeniu Senatu w dniu 27 maja 2021 r.

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Adama Niedzielskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Od dłuższego już czasu eksperci w zakresie onkologii biją na alarm w związku ze spodziewaną plagą nowotworów. Po części jest to spowodowane opóźnieniami diagnostycznymi wynikającymi z sytuacji pandemicznej, ale klinicyści wskazują również w dużej mierze zaniedbania w obrębie polityki zdrowotnej państwa.

Przedstawiciele rządu często podkreślają wzrost nakładów na onkologię, co jednak nie przekłada się, jak dotąd, na poprawę jakości usług medycznych i powszechną dostępność tradycyjnych i nowoczesnych terapii. Co więcej, w wielu przypadkach sumy przeznaczone na świadczenia w ramach leczenia onkologicznego okazują się być znacząco okrojone. Zmniejszona została chociażby w stosunku do kwot z roku ubiegłego i jeszcze poprzedniego kwota przeznaczona na chemioterapię. Mało tego, z listy leków refundowanych wycofano lek dla pacjentek chorych na nowotwór piersi typu HER2 dodatni. Warto podkreślić, że problem ten nie dotyczy, jak raczył stwierdzić pan minister, jedynie 80 kobiet. Mowa tu bowiem o ponad 1 tysiącu kobiet, w przypadku których cały czas istnieje wysokie prawdopodobieństwo nawrotu i przerzutów raka piersi. Tego rodzaju sytuacje oznaczają ogromne osobiste dramaty, a w skrajnych przypadkach – po prostu wyrok śmierci.

Prognozowany przez specjalistów wzrost zachorowań na nowotwory w Polsce ma wynieść ok. 40%. Oznacza to, że należałoby zapewnić, proporcjonalnie do tych przewidywań, opiekę i swobodny oraz powszechny dostęp do terapii coraz liczniejszej grupie pacjentów.

A zatem bardzo proszę o pilną odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy – a jeśli tak, to kiedy – Ministerstwo Zdrowia przywróci na listę leków refundowanych leki onkologiczne, w tym na nowotwór piersi typu HER2 dodatni?

2. Czy istnieje jakikolwiek program lub strategia działań w obliczu tak dramatycznego wzrostu zachorowań na nowotwory?

3. Czy zapewniono środki finansowe i zaplecze logistyczno-medyczne na czas wzmożonych zachorowań na raka?

4. Czy – a jeśli tak, to kiedy – uruchomiony zostanie zapowiadany od roku Fundusz Medyczny, który powinien obecnie dysponować kwotą 6 miliardów zł, niezbędną do uruchomienia wszystkich zapowiadanych tam dodatkowych procedur?

Odpowiedzi na te pytania wydają się w obecnej sytuacji niezbędne, aby móc względnie precyzyjnie zdiagnozować stan przygotowania służby zdrowia na pogłębiający się kryzys w polskiej onkologii.

Ewa Matecka